

ARTYKUŁY RECENZYJNE I RECENZJE

KRZYSZTOF GAWLIKOWSKI

JAPONIA—USA: OD RYWALIZACJI I OKUPACJI DO PARTNERSTWA

Władysław Góralski jest autorem dobrze znanym czytelnikom interesującym się Azją. Niedawno ukazały się jego *Dzieje nowożytne i najnowsze Azji Południowo-Wschodniej*¹, a obecnie jest na rynku księgarskim nowa książka: *Stany Zjednoczone—Japonia (1945—1972)*².

Wspomniana tu praca o historii Azji Południowo-Wschodniej jest pierwszą w naszej literaturze próbą syntetycznego przedstawienia dziejów tego regionu od XVI w. do czasów współczesnych (tj. do około 1965—1970 r.). Autor uwagę swoją skoncentrował na procesie podbojów kolonialnych i późniejszej walce narodowowyzwoleńczej oraz budowie niepodległych państw; niewiele miejsca poświęca problemom gospodarczo-społecznym i niemal zupełnie pomija przemiany kulturowe, sferę ideologii, przemian rodzimych struktur społecznych, instytucji itp. Przez skoncentrowanie się na kwestii kolonialnych podbojów i walk wyzwoleniczych autor siłą rzeczy dał nieco europocentryczną wizję dziejów Azji, aczkolwiek ekspansji USA i Japonii także poświęca wiele uwagi. Ukazanie skomplikowanych układów politycznych między konkurującymi ze sobą zdobywcami, walk wyzwoleniczych z szerokim uwzględnieniem orientacji lewicowej i działalności niezwykle ważnych tam partii komunistycznych — stanowią mocne strony tej książki. Zapewne przy stosunkowo niewielkiej objętości pracy i ogromnym zakresie tak przestrzennym, jak czasowym danie pogłębionego opisu wszystkich sfer życia było niemożliwe; zaważyły także z pewnością predylekcje autorskie. Także uczucie pewnego niedosytu pozostawia nadmierna skrótowość informacji o wcześniejszych dziejach regionu i poszczególnych krajów, co rzutuje w pewnym stopniu niekorzystnie na opis podboju kolonialnego i późniejszej walki wyzwoleniczej, gdyż czytelnik nie wie prawie nic o sile tradycji państwowych poszczególnych tworów politycznych, o charakterze i zasięgu patriotyzmu, o historycznych obciążeniach stosunków między narodami omawianego regionu itp.

Mimo wspomnianych niedostatków jest to praca znakomita. Autor z wielkim znanstwem, w sposób pogłębiony, w syntetycznych a celnych ujęciach przedstawił ogromny materiał faktograficzny. Uczynił to nadto w formie przystępnej, narracja nie jest przeładowana trudnymi dla naszego czytelnika nazwami własnymi; potrafił opowiedzieć dzieje azjatyckie w sposób zajmujący. Na specjalne podkreślenie zasługuje rzetelność informacyjna pracy, zarówno w kwestiach podstawowych, jak i ubocznych. Dość często bowiem się zdarza, iż badacz europejski przestudiowawszy jakiś wycinek rzeczywistości azjatyckiej daje jego opis w sposób rzetelny, a w kwestiach drugorzędnych dla książki, choć często podstawowych dla omawianych kultur, popełnia zaskakujące błędy albo przedstawia sprawy w sposób nieprecyzyjny, wypaczony, mylący. Władysław Góralski we wszystkich aspektach treściowych wykazuje tę samą kompetencję i ścisłość;

¹ W. Góralski, *Od Malakki do Wietnamu, Dzieje nowożytne i najnowsze Azji Południowo-Wschodniej*. Warszawa 1973 PWN, ss. 336.

² W. Góralski, *Stany Zjednoczone — Japonia, 1945—1972, Sojusz — Współpraca — Sprzeczności*. Warszawa 1976 PWN, ss. 388.

lata spędzone przez niego w Azji i wieloletnie wszechstronne lektury mają w tym swój ważki udział. Wspomnieć też warto o jeszcze jednej rzadkiej a cennej zalecie: trudne, dyskusyjne wciąż sprawy historii najnowszej przedstawia on w sposób wolny od dogmatyzmu i skostniałości, nie powtarza zwyczajowo przytaczanych w naszej literaturze ujęć, ocen, klasyfikacji, dziś już często przestarzałych, lecz sam stara się dać ich własne oceny. Korzysta z dorobku autorów zachodnich, ale w sposób krytyczny, nie powtarzając nieprzemyślane ich ujęć. W rezultacie czytając tę pracę ma się uczucie obcowania z osobistym oglądem wielkich procesów historycznych człowieka żyjącego sprawami Azji nie zaś — jak to się czasem zdarza — z tekstem powstałym w wyniku wypisywania faktów i ujęć z paru dziesiątków pozycji, co bez trudu daje się wyczuć.

Można żywić nadzieję, że PWN wznowi tę wyczerpaną nader szybko książkę i zachęci autora do pewnego rozszerzenia tekstu. Należałoby także rozważyć zwiększenie ilości materiału ilustracyjnego, danie fotografii i planów wielkich zabytków, portretów wybitnych postaci historycznych, zwiększenie ilości map; bardzo przydałoby się kilka kolorowych. Konieczne jest również zweryfikowanie wszystkich imion własnych, w obecnym tekście czasem spotyka się przykre błędy korektorskie, co przy nazwach obcych czytelnikowi jest szczególnie ważne.

Aczkolwiek druga książka o powojennych stosunkach USA i Japonii ma zupełnie inny charakter, jest monografią naukową opartą na ogromnej ilości źródeł, głównie rozmaitych dokumentach urzędowych, w aspekcie intelektualnym jest bez wątpienia kontynuacją pracy poprzedniej. Także traktuje o stosunkach politycznych podbijanego kraju azjatyckiego z zamorską „metropolią”, i o procesach stopniowej jego emancypacji. Oczywiście sam przedmiot tej książki: stosunki Japonia—USA i ich rywalizacja na terenie Azji — był dość szeroko prezentowany w pracy poprzedniej.

W krótkim wstępie autor przedstawia najpierw zarys stosunków japońsko-amerykańskich od czasu ich nawiązania w połowie XIX w.; tło i przyczyny narastającego konfliktu wojennego. W rozdziale I ukazuje cele strategiczne Japonii i USA w wojnie, politykę USA wobec Japonii w okresie kapitulacji i bezpośrednio po niej do 1948 r., kiedy to z jednej strony na arenie międzynarodowej umocniła się pozycja ZSRR, zaktywizowały ruchy wyzwolenicze w Azji, z drugiej zaś samą Japonię ogarnęła fala strajków i doszło do znacznego umocnienia lewicy. Rozdział ten W. Góralski podsumowuje następująco: „Stany Zjednoczone osiągnęły w tamtym okresie stawiane sobie na początku okupacji cele. Odsuwając od rządów jawnie militarystyczne i ultranacjonalistyczne elementy nie dopuszczono zarazem do przesunięcia się Japonii «na lewo». Pozostała w zasadzie nie naruszona struktura społeczno-ekonomiczna. U steru państwa znalazły się ugrupowania burżuazyjne, gotowe do ścisłej współpracy a nawet zawarcia sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi” (s. 75). Rozdział następny poświęca autor omówieniu drugiego okresu okupacji 1948—1951, kiedy to USA zaczęły traktować Japonię jako potencjalnego a niezbędnego sojusznika w procesie powstrzymania fali rewolucji socjalistycznych ogarniających Azję. Tutaj przedstawia też szczegółowo politykę USA w całym okresie powojennym wobec koncernów japońskich, choć łamie to nieco chronologiczny porządek, stwarzając jednak pomost do zrozumienia dokonanej ewolucji politycznej. W tej dziedzinie bowiem, działania amerykańskie okazały się mało skuteczne. „Wszystkie posunięcia w zakresie dekoncentracji i «demokratyzacji instytucji ekonomicznych» podejmowane w latach 1945—1948 przyniosły minimalne efekty — pisze W. Góralski — i nie wpłynęły w sposób istotny na strukturę gospodarki Japonii. W 1948 r. zgodnie z zaleceniami Drapera, dalsza dekoncentracja została wstrzymana i wkrótce rozpoczął się proces odwrotny” (s. 88—89).

Reorientacja polityki USA w Azji w związku z rozszerzającą się wojną

domową w Chinach i proklamowaniem później ChRL odegrała — zdaniem autora — kluczową rolę w rozwoju gospodarczym Japonii; „niedawnemu wrogowi zaczęto udzielać ogromnej pomocy gospodarczej w formie pożyczek, umożliwienia zakupów potrzebnych dóbr i pomocy w rozwijaniu eksportu. W latach 1946—1951 pomoc ta wyniosła niemal dwa i pół miliarda dolarów, z tego prawie dwa miliardy dwieście milionów w formie pożyczek bezwrotnych. W tamtym okresie Japonia była największym odbiorcą amerykańskiej pomocy na Dalekim Wschodzie, co w innych państwach, zwłaszcza na Filipinach, wywoływało zrozumiałe niezadowolenie” (s. 97). Dużo uwagi poświęca autor rehabilitacji osób związanych z polityką militarystyczną, a zarazem represjom przeciw działaczom postępowym.

Rozdział III jest poświęcony genezie separatystycznego traktatu pokojowego z Japonią (podpisanego ostatecznie w 1951 r.) i rokowaniom związanym z jego przygotowaniem. W. Góralski ukazuje całą złożoność sytuacji: pewne opory i różnice zdań po stronie amerykańskiej, bardzo silny sprzeciw wobec rysującej się remilitaryzacji kraju i trwałego związania politycznego Japonii z USA, a także obiekcje sojuszników USA i efektywne przeciwdziałanie jego podpisaniu ze strony ZSRR i innych państw socjalistycznych, jak również nie zaangażowanych, szczególnie Indii. Dodatkowo sprawę komplikował problem reprezentacji Chin, które niosły wielki ciężar wojny.

W sumie trzy początkowe rozdziały ukazują wieloaspektowo powojenną politykę USA wobec Japonii, stosunek Japonii do USA, ich ewolucję, osiągnięte rezultaty i rozmaite międzynarodowe uwikłania. Stanowią one blisko połowę tekstu.

Dalsze cztery rozdziały poświęcone są dużo dłuższemu bo dwudziestoletniemu okresowi umacniania osiągniętego sojuszu a następnie procesom podważającym go. Autor omawia ewolucję stosunków politycznych, gospodarczych i wojskowych, oraz współpracy naukowej i kulturalnej, najpierw w dziesięcioleciu 1951—1960, a później w sposób skrótowy w następnym: 1961—1972.

Jak widać z tego omówienia, czytelnik ma tu do czynienia z klasyczną pracą dotyczącą polityki międzynarodowej i stosunków dwustronnych, analizującą rokowania dyplomatyczne, teksty podpisywanych porozumień, przyczyny i rezultaty decyzji politycznych, ich uwikłania oraz implikacje. Oparta jest ona na dokumentach oficjalnych. Uzupełnia ją zaś w postaci załączników pięć najważniejszych dokumentów i tablice ukazujące powiązania gospodarcze. Indeks osobowy typu encyklopedycznego i indeks rzeczowy (przygotowany niestety, mniej starannie) uzupełniają książkę.

Tekst przedstawiony przez autora nie budzi u mnie wątpliwości, a tezy nie wywoływały sprzeciwu. W części wiąże się to niewątpliwie z niedostateczną wiedzą, gdyż omawiane przezeń kwestie nie były przedmiotem badań własnych, jednak i w sprawach znanych mi lepiej wnioski W. Góralskiego pokrywały się zasadniczo z moimi opiniami i odczuciami. Książka jego jest bez wątpienia niezmiernie cennym kompendium wiedzy o nowoczesnej Japonii i stosunkach międzynarodowych w Azji Wschodniej, pogłębia także nasze rozumienie genezy i mechanizmów rodzenia się „zimnej wojny”, globalnej konfrontacji sił imperiaлизmu i socjalizmu w erze powojennej. Rzetelność i wnikliwość analiz, świeżość wielu myśli i sądów, ścisłość i obiektywizm ocen stawiają ją w rzędzie najlepszych tego typu prac w literaturze światowej.

Tak wysoka ocena książki nie wyklucza wszakże pewnych uwag krytycznych w części odnoszących się do tekstu, a w części do koncepcji pracy. W ostatnich latach trzydziestu dokonał się ogromny rozwój nauk społecznych, badań kulturowych. Podjęto rozmaite badania dotyczące przeobrażeń kultury, procesów zde-
rzenia i mieszania kultur, przemian struktur społecznych i świadomości spo-

lecznej, kultury politycznej, ograniczeń i trudności w przyswajaniu sobie przez inne społeczeństwa wzorców kulturowych euro-amerykańskich. Cała ta problematyka, w sposób oczywisty mająca fundamentalne znaczenie dla stosunków japońsko-amerykańskich, obok układów klasowych, ustrojowych, traktatowych i gospodarczych określająca w dalekiej perspektywie ewolucję tych stosunków — została nie dostrzeżona. Słowo „kultura” w książce występuje tylko w znaczeniu takim, jak w sprawozdaniach administracyjnych, gdzie do kultury zalicza się występ teatralny i bibliotekę, nie zaś w którymkolwiek ze znacznie szerszych znaczeń socjologicznych. Czytelnik nie dowie się z tej książki zatem nic o przemianach świadomości społecznej i obyczaju, podstawowych wzorców instytucjonalnych i ideologii, o narastającym — jak mi się wydaje — i niezwykle głębokim kryzysie kultury narodowej, treści i form samookreślenia się społeczeństwa, co dokonało się w zderzeniu z kulturą amerykańską i rodzi już dziś poważne napięcia społeczne ujawniające się w sposób gwałtowny w postaci nastrojów antyamerykańskich i będzie powodować narastanie konfliktu między obydwu społeczeństwami, a w rezultacie i państwami.

W. Góralski pominął właściwie całkiem sferę świadomości społecznej i ideologii. Jedynie bezpośrednie interwencje społeczne w sferę decyzji politycznych w rodzaju wielkich ruchów masowych znajdują wyraźne odbicie, przemiany zaś i procesy subtelniejszej natury, aczkolwiek rzutuące w dalszej perspektywie na politykę rządu — właściwie nie są analizowane. Autor ograniczył się — zapewne świadomie — do analizy sfery stosunków międzyrządowych, działań japońskich tzw. kręgów oficjalnych, tj. kierowników nawy państwowej, armii, reprezentantów wielkiego kapitału i rozmaitych struktur organizacyjnych. Dążył też — jak mi się zdaje — do opisu tego, co „prawidłowe powszechnie”, do działań zrozumiałych w Europie, zależności i powiązań występujących we wszelkiej grze politycznej; stosunkowo skromnie zaś występuje w tej książce element „japońskości”, to, co stanowi o specyfice życia politycznego owego industrialnego kraju Azji. Byłoby oczywiście fałszywe twierdzenie, iż elementów takich w książce nie ma, jednak zdaje się, choć może to być wrażenie obciążone subiektywizmem i mylne, że jest ich zbyt mało. Mówiąc dobitniej: Japonia wydała mi się w tym opisie nieco „zeuropeizowana”. Zdaję sobie sprawę, że trudna jest odpowiedź na pytanie, czy obraz stosunków jest pełny i czy po japońskiej stronie, głównie interesującej autora, została zachowana równowaga między tym, co powszechne i stanowiące powszechne prawidłowości a tym, co rodzime, specyficzne dla kraju i okresu. Chodzi nie tyle o to, co jest w książce, gdyż analizy są jak zwykle u W. Góralskiego rzetelne, ale raczej o to, czego być może nie dostaje, czego brak nie tyle tej jednej pracy, a całemu nurtowi badań i typowi literatury historyczno-politologicznej, reprezentowanej przez tę książkę. Nie chodzi mi bynajmniej o podważenie sensu takich badań, są one bez wątpienia niezbędne, ale raczej o zasygnalizowanie potrzeby „jeszcze jednego piętra” analiz, właśnie kulturowych.

Ze spraw mniejszej wagi, a za to łatwiej uchwytnych wydaje się, że nazbyt krótko w tej pracy omówiono udział ZSRR w wojnie z Japonią i rolę polityczną, odgrywaną przezeń w pierwszych powojennych latach, późniejsze kwestie związane z wojną koreańską, a także miejsce Japonii w globalnej polityce USA. W rezultacie japoński teatr polityczny, dla czytelnika niedostatecznie obeznanego z wszelkimi uwikłaniami globalnymi, może się wydać w większym stopniu wyizolowanym z polityki światowej niż był w istocie. Kwestie te są wielokrotnie sygnalizowane w pracy, ale nie ukazano ich bardziej szczegółowo. Znowu zwracam uwagę raczej na pewien niedostatek informacyjny w kwestiach wykraczających poza ściśle zakreślony temat książki niż na niedostatki tekstu,

który w ramach treściowych zakreślonych sobie przez autora — może wąsko — jest wyczerpujący.

Przyjęcie przez autora cezur 1945 i 1972, co w odniesieniu do tej drugiej wywoływało dyskusje wśród specjalistów, mnie wydaje się zasadne. Zgadzam się z nim bowiem, iż orientacyjnie między 1971 a 1974 r. dokonały się w Azji całej wielkie przemiany polityczne, które przyspieszyły zmiany w stosunkach dwustronnych Japonia—USA. Być może przyjęcie dokładnej daty 1972 r. jest w tej sytuacji nieco umowne (końcowy etap przekazania Okinawy oraz wizyta Nixona w Chinach) i nie tyle rok ów otwiera nowy, jasno zarysowany etap, ile zamyka stary.

W tej niezwykle bogatej treściowo pracy ukazanych zostało wiele spraw ważnych dla rozumienia życia politycznego Japonii, a także stosunków międzynarodowych w Azji Wschodniej. Autor przedstawia szczegółowo wysiłki japońskich klas posiadających zahamowania początkowych dążeń amerykańskich do radykalnej przebudowy gospodarki i struktury politycznej kraju, oczyszczenia aparatu państwowego z kadry poprzednio identyfikującej się z polityką podbojów i kursem wielkomocarstwowym. Zarysowuje wyraźnie podstawowe etapy w stosunkach Japonii z USA i niekiedy niewolny od dramatyzmu i ostrych walk proces przechodzenia z jednego etapu do drugiego.

Wydaje się wszakże, iż w dwu kwestiach W. Góralski zachował nadmierną powściągliwość w wyciąganiu wniosków i formowaniu *explicite* tez narzucających się na podstawie zebranego przezeń materiału. Pierwsza — to ocena okupacji Japonii przez USA. W świetle tego, co przedstawił autor, narzuca się wniosek, iż samo słowo okupacja jest tu nieco mylące. Choć istniały w okresie II wojny światowej i po wojnie różne typy wojskowej okupacji, różne zasadniczo od modelu hitlerowskiej okupacji Polski, nasz czytelnik posługuje się zazwyczaj tym słowem z pewnymi zwyczajowymi wyobrażeniami. *Casus* Japonii stanowi rzadki przypadek okupacji wiążącej się w istocie z dużymi materialnymi świadczeniami okupanta na rzecz okupowanych i wysiłkami dokonania rzeczywistych postępowych przeobrażeń. Podobnego typu działania w okresie powojennym jedynie chyba w wypadku Filipin zakończyły się powodzeniem, i to w całkowicie innych warunkach i wymiarze. Załamały się zaś w wielu innych; świeży przykład Wietnamu jest tu nader wymowny. Ukazanie „dziwności” owej okupacji, ograniczoności działań amerykańskich, kierunku wysiłków zmierzających nie do podporządkowania sobie i wyzysku podbitych, lecz do zmiany społeczeństwa japońskiego, nadania mu formy pokrewnej amerykańskiej i oparcia na tej trwałej podstawie późniejszego związku — jest jednym z najmocniejszych chyba aspektów pracy i wątkiem nader pasjonującym.

Wydaje się, że Góralski nazbyt powściągliwie ocenił także postępowość reform przeprowadzonych w Japonii, nie dość ostro ukazał proces świadomego łamania tradycji politycznych odziedziczonych z ustroju feudalno-biurokratycznego i kultury samurajskiej. Istotnie, w dotychczasowej literaturze polskiej kwestie te były przedstawiane często w sposób niepełny i praca Góralskiego stanowi duży krok naprzód w kierunku uznania realiów, tj. pogodzenia się z faktem dokonania przez czołowe mocarstwo imperialistyczne, w okresie narastającej zimnej wojny, w Japonii wielu postępowych i trwałych przeobrażeń. Zwrócić należy uwagę na oświetlenie przezeń postaci Mac Arthura, który po wojnie koreańskiej stał się czarną postacią naszego piśmiennictwa, doszukującego się u niego zwykle cech negatywnych, nawet w okresach wcześniejszych. W. Góralski nie przemilczając jego antykomunizmu ukazuje działalność tego dowódcy i polityka, wielkiego reformatora Japonii o wiele pełniej, co ułatwia zarazem zrozumienie jego sukcesów i zdobycia sobie autorytetu społecznego.

Chociaż tego typu wnioski wykraczają poniekąd poza ściśle zakreślone ramy

książki, zaś ostatnie jej rozdziały ukazują się tendencji antyamerykańskich i sprzeczności między obu partnerami — narzuca się stwierdzenie, iż okupacja amerykańska w Japonii zakończyła się właściwie sukcesem i zrealizowała podstawowe cele jej postawione, tj. stworzyła podstawy współdziałania USA i Japonii, czego nie udało się osiągnąć w wielu wypadkach tak USA, jak innym państwom; trudne zadanie przeobrażania państwa azjatyckiego przez mocarstwo euro-amerykańskiego kręgu kulturowego, narzucenia mu burżuazyjno-demokratycznych i kapitalistycznych wzorców zakończyło się sukcesem.

Książka Władysława Góralskiego niewątpliwie prowokuje do dyskusji i refleksji daleko wykraczających poza jej tematyczne ramy. Jest to z pewnością jedna z najbardziej interesujących w naszej literaturze naukowej książka o Azji w okresie powojennym i przemianach tam się dokonywających, rzetelna informacyjnie i uczciwa intelektualnie. Wydanie jej w języku polskim ogranicza bardzo jej odbiór, ale jest ona bez wątpienia ważką publikacją na ten temat w literaturze światowej.